



10 stycznia 2013 r. miną cztery lata, odkąd odeszła od nas generał profesor Elżbieta Zawacka. Jak co roku, w rocznicę śmierci twórczyni fundacji badającej dzieje Armii Krajowej i wojennej służby kobiet, w kościele garnizonowym pw. św. Katarzyny w Toruniu zostanie odprawiona msza św. w jej intencji. Uroczystość rozpocznie się o godz. 8.00.

Po nabożeństwie, około godz. 9.00, przedstawiciele Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej, prezydent Torunia Michał Zaleski i wiceprzewodniczący Rady Miasta Andrzej Jasiński złożą kwiaty na grobie wybitnej torunianki, który mieści się na cmentarzu przy ul. Gałczyńskiego.

Prof. ELŻBIETA ZAWACKA była rodowitą torunianką, żołnierzem i kurierką Armii Krajowej i jedną z dwóch Polek ze stopniem generała brygady. Pod pseudonimami "Zelma", "Sulica" i "Zo" wypełniła ponad sto niebywale trudnych misji kurierskich. Wielokrotnie nielegalnie przekraczała granice przenosząc wiadomości i meldunki. Do legendy przeszedł jej najśłynniejszy rajd poprzez Niemcy, Austrię, Francję i Hiszpanię do Rządu RP w Londynie. To z tej misji powróciła do kraju jako "cichociemna", na

własną prośbę skacząc na spadochronie do okupowanego kraju 10 września 1943 r. Pełniła funkcję zastępcy szefa "Zagrody" - Działu Łączności zagranicznej Oddziału V Sztabu Komendy Głównej AK. Po upadku powstania warszawskiego nadal działała w służbie Państwa Podziemnego u boku gen. Okulickiego. Dostarczyła do Szwajcarii pierwsze szczegółowe meldunki o sytuacji w kraju po upadku powstania.



Po wojnie w 1951 roku została aresztowana przez Urząd Bezpieczeństwa i z 10-letnim wyrokiem osadzona w więzieniu. Wyszła na wolność w 1955 r. Powróciła, wciąż dyskryminowana, do pracy w szkole w Sierpcu i Toruniu. Po uzyskaniu doktoratu nauk humanistycznych w 1965 r., pracowała jako adiunkt, a po habilitacji (1973 r.) jako docent andragogiki Uniwersytetu Gdańskiego, skąd przeniosiła się do rodzinnego Torunia, gdzie do 1978 r. była pracownikiem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Na skutek represji SB i likwidacji jej zakładu andragogiki musiała jednak przedwcześnie odejść z uczelni. Mimo to nie zrezygnowała z pracy dla kraju. Zaczęła

gromadzić dokumenty i pamiątki związane z Armią Krajową. Dziełem jej życia była założona w Toruniu Fundacja, badająca historię Armii Krajowej ze szczególnym uwzględnieniem roli kobiet w dziejach II wojny światowej.

Zmarła 10 stycznia 2009 r., na kilka dni przed swoimi setnymi urodzinami, pogrążając w żalu Toruń, liczne grono swoich przyjaciół i współpracowników. W jej pogrzebie uczestniczyły tysiące torunian, przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych, dyplomaci, grupa jej koleżanek i kolegów z AK, którzy przyjechali z całego świata. Została pochowana 17 stycznia 2009 r. na cmentarzu św. Jerzego w honorowej asyście wojskowej.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)